

Czytanie z Księgi Pieśni nad Pieśniami.

Cicho! Ukochany mój! to on!
Oto nadchodzi!
Biegnie przez góry,
skacze po pagórkach.
Umiłowany mój podobny do gazeli,
do młodego jelenia.
Oto stoi za naszym murem,
patrzy przez okno,
zagląda przez kraty.
Miły mój odzywa się
i mówi do mnie:
Powstań, przyjaciółko moja,
piękna moja, i pójdz!
Gołąbko moja, ukryta w zagłębieniach skały,
w szczelinach przepaści,
ukaż mi swą twarz,
daj mi usłyszeć swój głos!
Bo słodki jest głos twój
i twarz pełna wdzięku”.

Mój miły jest mój, a ja jestem jego.
On mi powiedział:
Połóż mię jak pieczęć na twoim sercu,
jak pieczęć na twoim ramieniu,
bo jak śmierć potężna jest miłość,
a zazdrość jej nieprzejednana jak Otchłań,
żar jej to żar ognia,
płomień Pana.
Wody wielkie nie zdołają ugasić miłości,
nie zatopią jej rzeki.

Oto słowo Boże.